

**Pytanie w sprawie nieracjonalnego i nieuwzględniającego realnych zagrożeń, zwłaszcza w kontekście ostatnich wydarzeń związanych z naruszeniem bezpieczeństwa polskiej przestrzeni powietrznej i terytorium państwa polskiego, podziału środków finansowych w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej**

Regularna wojna tocząca się blisko polskich granic na Ukrainie, wojna hybrydowa na granicy polsko-białoruskiej i zagrożenia wynikające z agresywnych neoimperialnych działań Putinowskiej Rosji wymagają intensywnego wzmocnienia potencjału obronnego Polskich Sił Zbrojnych jako najważniejszego czynnika odstraszenia agresora, ale i szybkiego oraz realnego zwiększania odporności i bezpieczeństwa w ramach ochrony ludności i obrony cywilnej.

Dotyczy to terytorium całego Kraju, w pierwszej jednak kolejności Polski Wschodniej, gdzie zagrożenie jest najbardziej bezpośrednie i największe.

Tymczasem rząd dokonując podziału środków przeznaczonych na realizację Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej w wysokości 5,1 mld zł nie uwzględnił podstawowego kryterium, jakim powinien być stopień zagrożenia naszego bezpieczeństwa. Jako kryteria przyjęto liczbę ludności i stopień urbanizacji regionu, co miałyby sens w perspektywie długiego pokoju, a nie zagrożenia zewnętrzną agresją, w wyniku czego województwo podlaskie jako region położony bezpośrednio przy Przesmyku Suwalskim i Bramie Brzeskiej otrzymało jedną z najniższych kwot – 160 mln zł do podziału dla 119 miast i gmin. Trzecie kryterium – dotyczące elementów Tarczy Wschód – nie zwiększyło tych środków, bo Program ten jest niestety jak dotąd raczej wirtualny.

Czy rząd dokona korekty tych decyzji i kiedy przekaże pozostałe środki wynikające z ustawy w łącznej wysokości co najmniej 0,3% PKB, czyli ponad 16 mld zł z uwzględnieniem kryterium zagrożenia bezpieczeństwa tak, by nie wracało skojarzenie, że koncepcja obrony dopiero na linii Wisły znowu staje się aktualna?